Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 12. marca 1931 r. Nr. 12.

NOWINY

Pismo poświęcone sprawom lokalnym.

TYGODNIK
na Powiat
Tarn. Góry, Lubliniec
oraz Gminy
Szarlej i W. Piekary.
:-: Cena numeru 20 groszy. :-:

Wychodzi w każdą środę i sobotę
Przedpłata miesięczna z dostawą do domu wynosi 1,50 złoty.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA; Tarnowskie Góry, Rynek 13. -:- Telefon nr. 1034.

Straszliwa wojna grozi ludzkości.

Wybuch wojny nastąpi nieoczekiwanie. — Atak bomb gazowych. — Śmierć na ulicach miast. — Zatrucie ludzi, żywności i wody. — Wszystkie narody brać będą udział w tej ostatniej wojnie,

Na temat wojny przyszłości napisano już wiele mrożących krew w żyłach powieści, opowiadań i artykułów. Niektórzy autorzy dają pełne ujście swej fantazji i nie licząc się z istotnym i możliwym stanem rzeczy opisują straszliwe obrazy przyszłej wojny. Inni, trzymając się rzeczywistości, również w jaskrawych kolorach opisują przeraźliwe warunki przyszłej wojny, która nie będzie podobna pod żadnym względem do jakiejkolwiek z dotychczasowych.

Oto po raz pierwszy zabrał głos w tej sprawie człowiek, który najwięcej może ludzkości opowiedzieć o grozie przyszłej wojny. Jeden z wybitnych dziennikarzy europejskich, E. Messner, który przez cały czas wojny światowej był na froncie w charakterze obserwatora i obecnie w dalszym ciągu nie stracił kontaktu ze sferami wojskowemi, interesując się żywo wszystkiem, co w tej dziedzinie zrobiono.

Praca Messnera jest genjalną wizją wojny przyszłości. Nie są to bynajmniej obrazy urojone. Nie są to fantazje. Jest to rzeczywistość, oparta na faktach. Cała Europa mówi o pokoju. Ale Liga Narodów nie zwraca uwagi na zbrojenia narodów. Wojna wisi w powietrzu. A wojna ta swą potwornością przewyższy wszystko, cokolwiek można sobie wyobrazić w najzupełniejszej fantazji.

Przyszła wojna rozpocznie się nagle, bez żadnego uprzedzenia. Od roku 1700 — 120 wojen rozpoczęło się bez żadnego uprzedzenia przeciwnika i tylko w 15 wypadkach dokonano tego rycerskiego, ale z punktu widzenia taktycznego, bardzo szkodliwego czynu. Teraz już nikt się z tem liczyć nie będzie. Praktyka dotychczasowa wykazała, że niema nic gorszego dla strony atakującej, jak uprzedzać swego przeciwnika. I z tego już nikt obecnie nie skorzysta, by nie stracić tego najważniejszego atutu, jakim jest nagły, niespodziewany napad.

Pewnej nocy strona aktywna wyśle na terytorjum nieprzyjacielskie eskadrę samolotów. Jeśli stolica nieprzyjacielska będzie oddalona od granicy nie więcej niż o 300—400 kilometrów, objektem ataku będzie sama stolica. W przeciwnym razie — jakieś wielkie przemysłowe miasto, znajdujące się w tej odległości od granicy. W ataku nie będzie uczestniczyło kilkaset aeroplanów. Armje nie umieją jeszcze manewrować wielkiemi jednostkami floty powietrznej. Do pierwszego ataku ruszy kilkadziesiąt samolotów. zaopatrzonych w miotacze bomb.

Eskadra szybko zniży się nad śpiącem miastem. Szum motorów usłyszy zaledwie kilku spóźnionych przechodniów i czuwający policjanci na rogach ulic. Ale nim zdołają się oni zorjentować, nim zdołają zastanowić się nad przyczyną nagłego zjawienia się eskadry powietrznej, śmierć już będzie na ulicach miasta. Pełzać będzie bezszumnie i skrycie, gdyż bomby gazowe nie eksplodują z hukiem, lecz zupełnie cicho. Bezszumnie przenikną gazy przez szczeliny zamkniętych okien, uśmiercając zarówno mieszkańców suteryn jak i wyższych pięter.

Dopiero po upływie kilkunastu minut będą przedsięwzięte środki ochronne, przewidziane planami wszystkich sztabów generalnych Europy. Syreny fabryczne i dzwony kościelne zabrzmią na trwogę. Elektrownia wyłączy światło w całem mieście, by zakryć przed nieprzyjacielską eskadrą pole obstrzału. Na ciemne niebo skierowane zostaną macki reflektorów i artylerja zenitowa rozpocznie chaotyczny ogień, powiększając jeszcze bardziej panikę wśród mieszkańców.

Rozpoczną się wstrząsające sceny, jakich wyobrazić sobie nie można. Rozebrani lub nawpół ubrani mieszkańcy, którzy ocaleli w pierwszym ataku, rzucą się w kierunku dzielnic, jeszcze nie objętych mgłą gazową. Dziesiątki tysięcy ludzi rzuci się w kierunku dworców kolejowych, tratując się i zabijając w nieprzeniknionych ciemnościach. Dziesiątki tysięcy samochodów pomkną ulicami miasta, przewracając i zabijając biegnących pieszo. A tymczasem jedna bomba po drugiej spadać będzie z nieba. Wreszcie ostatni etap ataku. Już nie bomby gazowe, lecz bomby prochowe spadną w kolosalnych ilościach, demolując i niszcząc domy. Eskadra pośpiesznie skieruje się do odwrotu.

Poranek ujrzy miasto nawpół puste. Na ulicach leżeć będą zwały ciał ludzkich, ofiar gazów i paniki. Wojskowe oddziały chemiczne rozpoczną prace nad dezynfekowaniem zarażonych dzielnic miasta. Dzień cały przejdzie koszmarnie. A wieczorem nikt już nie położy się do snu. Wszyscy w gorączkowem oczekiwaniu wytężać będą słuch, w śmiertelnej obawie czy nie usłyszą znów szumu propelerów.

Wszystkie miasta i wsie przeżywać będą chwile straszliwej trwogi, gdyż żadne państwo w Europie nie postarało się dotąd o żadne środki ochronne. W żadnem mieście na świecie, choć tyle się mówi o przyszłej wojnie gazowej, niema miejskich oddziałów chemicznych ani schronów przeciwgazowych, ani masek dla ludności.

Zresztą i maski nie stanowią dostatecznej ochrony. Istnieją już gazy, które zmuszają do zrzucenia masek. A gazy jadowite czynią resztę. Tymczasem prócz gazów jadowitych. trujących i duszących, są jeszcze gazy żrące. Gazy straszliwe, które spalają ubrania i maskę i ciało. Tylko hermetycznie zamykane schrony przeciwgazowe mogą ocalić ludność w chwili ataku gazowego. Ale w żadnem mieście na świecie dotąd nie zbudowano ani jednego takiego schronu.

Rozpoczną się systematyczne ataki eskadr powietrznych na miasta i wsie. Zagrożone będą nietylko miasta w pasie 400 kilometrów od granicy. Objektem ataków staną się i dalej położone miasta. Ale tam już nie będzie się działało bombami gazowemi. Tam straszliwą kośbę śmierci spowodują bomby bakterjologiczne, bomby, zawierające bakcyle tyfusu, dżumy, cholery.

Śmierć i przerażenie panować będą na tyłach armji. Śmierć, przerażenie i potworny głód. Jadowite gazy zatruwają bowiem nietylko ludzi, znajdujących się w danej chwili w pasie ich działania. Zatruwają one wszystko. Ubrania i meble, a przedewszystkiem zapasy żywności. Wszystkie produkty żywności staną się źródłami zatrucia. Woda na przestrzeni wielu kilometrów będzie zupełnie zatruta.

A sztaby generalne nie ograniczą się chemicznemi i bakterjologicznemi bombami. Wielkie armje nie będą mogły w niczem przeciwdziałać, gdy nieprzyjacielska artylerja dalekonośna zasypie miasta palącemi bombami i falami ognia, palącemi na swej drodze wszystko. Spalą się ci wszyscy, którzy cudem ocaleją od epidemji, gazów, szrapneli i granatów.

To nie jest muzyka przyszłości. Wszystko to jest już przygotowane, lub też przygotawia się w gorączkowem tempie. „Si vis pacem, para pellum“. To przysłowie, tak skrupulatnie wypełniane, stanie się straszliwą bronią przyszłej wojny. A wszystko dziać się będzie dlatego, że przyszła wojna już nie będzie walka dwuch armji, jak to było dotychczas. Będzie to walka narodów, niszczenie wzajemne się narodów. Będzie to walka, w której już nikt nie będzie pamiętał o szlachetnej zasadzie, o której można mówić tylko w czasie pokoju: „bezbronnego nie biją“. Przyszła wojna przyniesie śmierć i zagładę połowie ludzkości.

*

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

Szpital powiatowy w Tarn. Górach jest zaopatrzony w nowoczesny aparat rentgenowski, lampę kwarcową, sollus, diatermię elektryczną, wszelkie przyrządy operacyjne i t. d. Bibljoteka szpitalna liczy 630 dzieł, szpital abonuje wszystkie czasopisma polskie, liczba łóżek etatowych była 148 w roku 1930 liczba chorych 1321, liczba dni leczenia 30543 z których to na jednego chorego przypadało 23 dni, lekarzy jest dwuch p. Dr. Jarzyński i p. Dr. Szolin, służby pielęgniarskiej 12 składającej się z sióstr Boromeuszek, które to wzorowo się opiekują chorymi, urzędnik szpitalny oraz 11 sił gospodarczych. — W roku 1930 odbyło się w szpitalu 460 operacyj zaś ruch chorych był 1320. W roku 1931 przeprowadzono 101 operacji. Chorych znajduje się obecnie w szpitalu 92. Od stycznia br. ruch chorych wynosił 340.

Poświęcenie nowego gmachu szpitala powiatowego w Tarn. Górach odbyło się w niedzielę dnia 8 marca b. r. przy współudziale naczelnika Wydz. Pow. Woj. Śl. p. Dr. Orszulaka, który reprezentował p. Wojewodę Grażyńskiego, p. starosty Bocheńskiego, p. wicestarosty Dr. Olszewskiego, Ks. Prałata Lewka, p. wicemarszałka Sejmu Śl. Gajdasa, p. posła Ziętka, p. burmistrza Michatza, p. hr. Donnersmarcka z Nakła,. p. dowódcy 11 pp. Samborskiego p. dowódcy 3 p. uł. Żelisławskiego, p. prokuratora Kubalskiego, wszystkich członków Wydz. Powiatowego, pp. bud. Króla, Marcinkowskiego i Jastrzębskiego, którzy wznieśli ten piękny szpital nowoczesny, oraz zaproszonych gości. Prasę reprezentowali Krakowski Ilustrowany Kurjer Codzienny i Nowiny tarnogórski.

O godz. 10-tej rano Ks. prałat Lewek odprawił uroczyste nabożeństwo w kaplicy szpitalnej podczas którego śpiewał pięknie chór sióstr pielęgniarek Boromeuszek, zaś na organach przygrywał p. prof. Wójcik. Po ukończonym nabożeństwie ks. Prałat udzielił zebranym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem poczem odśpiewano Boże coś Polskę, następnie udano się do nowego gmachu celem dokonania ceremonji poświęcenia oraz odsłonięcia tablicy pamiątkowej z okazji 10-lecia istnienia Państwa Polskiego, którą to wmurowano w gmachu tegoż szpitala. Do zebranych pierwszy przemówił p. Starosta Bocheński wyłuszczając cel tej nowej placówki następnie ks. Prałat Lewek, p. Gajdas i naczelnik Wydziału Pow. Woj. Śl.

W końcu mała dziewczynka Dryszówna trzymając w ręku wiązankę kwiatów zwróciła się w pięknych wierszowych słowach do p. Starosty, Wydziału Powiatowego i zast. p. Wojewody dziękując im w imieniu obywatelstwa za ich pracę i trudy oraz fundusze które przyczyniły się do stworzenia tak wspaniałego gmachu rzucając w ich strony kwiaty. Po odbytej ceremonji poświęcenia p. Starosta zaprosił obecnych na śniadanie, które odbyło się o nader serdecznym nastroju. O godz. 15 opuszczono szpital unosząc ze sobą miłe wrażenia.

Ogólny rzut na rozbudowę stacji rozrządowej Tarnowskie Góry. Sieć dróg żelaznych na Górnym Śląsku była przez Niemców traktowana po macoszemu, wskutek czego posiada ogromne braki pod względem planowości rozwoju jako skutek braku przewidywań racjonalnego rozwoju sieci na dalszą przyszłość. Oprócz tego sieć górnośląska a w szczególności wszystkie stacje oraz wyjazdy z nich przystosowane były do kierunku ruchu na zachód. Z chwilą

powstania Niepodległej Polski i oddzielenie Górnego Śląska od Niemiec praca sieci kolejowej musiała iść w kierunku odwrotnym t. j. na wschód i częściowo na północ. Ta konieczność zmiany ruchu wymaga przebudowy wielu stacyj i wyjazdów na Górnym Śląsku, w tej liczbie tak samo wymaga przebudowy i racjonalnego rozwoju stacja Tarnowskie Góry. Obecna stacja rozrządowa Tarnowskie Góry jest przykładem w wyższym stopniu stacji nieracjonalnej tak dla kierunku na północ jak i na południe. Wskutek nieracjonalnego układu torów przyjazdowych, rozrządowych i wyjazdowych praca przetokowa jest bardzo skomplikowana i daje dużo straconych przebiegów, co podraża koszta eksploatacji eksportu węgla. Wskutek złego układu torów (projekt niemiecki) aczkolwiek kilometraż torów jest aż nadto dostateczny dla wykonania pracy przetokowej około 3000 wagonów, to jednakże jak wspomniano, wadliwy układ torów nie daje możności wyzyskania tych torów; niezależnie od powyższych przyczyn praca przetokowa ruchu w kierunku do Zagłębia jest nie tylko trudna ale i niebezpieczna, gdyż wymaga manewrowania składów towarowych po torach głównych. Ponieważ rozszerzenie istniejących urządzeń przetokowych nie rozwiązuje trudności zagadnień ruchowych, co się okazało po dokładnem zbadaniu ruchowem Biuro Projektów i Studjów przeprowadziło dokładne studja wymienionej stacji w 1928 r. i na podstawie tych badań sporządzono projekt rozbudowy, który daje całkowite i racjonalne rozwiązanie zagadnień ruchowych na stacji Tarnowskie Góry.

Według tego projektu stacja Tarnowskie Góry będzie podzielona na trzy zasadnicze części.

1) Stacja osobowa i ładunkowa jako jedna całość pozostają w miejscu obecnem.
2) Stacja parowozowa będzie rozszerzona w miejscu istniejących obecnych urządzeń parowozowych.
3) Stacja przetokowa (dworzec zestawczy) będzie usytuowana przy torach głównych linji Tarn. Góry — Miasteczko pomiędzy Czarną Hutą a Miasteczkiem Śl. na wykupionych gruntach od Hr. Łazarza Donnersmarcka z Nakła Śl.; powierzchnia tych gruntów wynosi około 33 ha w tem 30 ha lasu, reszta przypada na łąki, drogi i nieużytki.

Umieszczenie dworca przetokowego na wskazanem miejscu daje możność rozwinąć urządzenia te na szeroką skalę, gdyż grunta te są wolne, niezabudowane i stosunkowo dostępne ze względu na koszta. Dworzec przetokowy jest zaprojektowany według najnowszych wymagań techniki, będzie miał jak w jednym tak i w drugim kierunku (od Zagłębia i do Zagłębia) oddzielną grupę torów wjazdowych i kierunkowo wyjazdowych, połączonych między sobą grzbietem przetokowym. Taki układ torów jest racjonalny, da pracę przetokową oszczędną bez straty przebiegów i siły pociągowej, przytem pojemność urządzenia i możność jego rozszerzenia podoła zadaniom ruchowym nawet przy wzroście ruchu do 100 proc., co ze względu na eksport węgla przez Tarn. Góry ma dla Państwa ogromne znaczenie.

Realizacja tego projektu przewidywana jest w dwóch okresach, całkowity koszt rozwoju wyniesie około 7,5 miljonów zł. obecnie buduje się pierwszy okres, którego koszt wyniesie około 3 i pół miljona zł. Okres ten obejmuje następujące roboty: 270000 m^3 robót ziemnych, 26 km. torów i około 80 rozjazdów 3 budynki stawidłowe wraz z urządzeniem dla zabezpieczenia ruchu pociągów oraz przepust-pojazd długości około 100 m., jest usytuowany w odległości około 1 km. od Miasteczka w stronę Tarn. Gór na łące. Stan robót obecnych następujący:

Wykonano około 160000 m^3 robót ziemnych, ułożono przeszło 2 km. toru z czterema rozjazdami i pobudowano 3 budynki stawidłowe, w których obecnie dokonuje się montażu urządzeń zabezpieczających.

Studja oraz sporządzenie projektów wykonał Inżynier Biura Projektów i Studjów Seweryn Piskorski, który obecnie pracuje w dalszym ciągu przy realizacji tego projektu pod ogólnym kierownictwem Naczelnika Oddziału Drogowego Inż. St. Pogorzelskiego. Ukończenie budowy pierwszego okresu jest przewidziane na koniec sierpnia br. budowa zaś drugiego jest uzależniona od konjunktur handlowych oraz od zwrostu ruchu.

Zwołanie posiedzenia Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się jutro w czwartek o godz. 17-tej. Obiecuje ono być nadzwyczaj interesujące bowiem chodzi o ten tak ciekawy budżet. Obywatele tutejsi mało wiedzą o tem, jaki majątek miasto posiada lub też jakie długi ciążą na mieście. Dlatego też Radny p. Dyr. Cieśliński na ostatniem posiedzeniu zapytał się p. Burmistrza aby mu powiedział coś o długach. Konkretnej odpowiedzi Rada Miejska na to pytanie nie otrzymała, wskutek czego „Nowiny" czuły się zobowiązane w ostatnim numerze podać obywatelstwu krótki bilans naszego miasta do wiadomości. Jeżeli się ten wyciąg odnośnego bilansu nie zgadza, wówczas niechaj p. Burmistrz daje jutro wyczerpujące wyjaśnienie. Pozatem musimy się jutro dowiedzieć ile wynoszą ogólne koszta kanalizacji według rzeczywistych wydatków i pozatem według wykonania poszczególnych firm, koszta utrzymania kanalizacji i czyszczalni,koszta wybudowania czyszczalni, następnie koszta budowy nowej szkoły.

Sprawa personelu również jest na porządku dziennym, ona także budzi ciekawość. Rada Miejska powinna się zainteresować stanowiskiem dyrektora biur i aczkolwiek sam burmistrz decyduje w sprawach personalnych, to w tym wypadku jednak R. M. powinna dołożyć wszelkich starań aby stanowisko dyrektora biur obsadzone było przez starszego doświadczonego urzędnika w pierwszej linji też Polaka. Nadmienić tylko wypada, że obecna Rada Miejska, za ten tak „korzystny bilans" naszego miasta nie jest odpowiedzialną, uchwalony został on bowiem w czasie kiedy w R. M. była większość członków niemieckich.

Jednak obniżka pensyj od 1. kwietnia r. b. W sobotę popołudniu do wszystkich państwowych instytucyj finansowych jak P. K. O. Banku Gosp. Krajowego, oraz Banku Rolnego nadeszło pismo (polecenie) Ministerstwa Skarbu o wprowadzeniu z dniem 1 kwietnia redukcji pensyj urzędniczych o 10 proc. Projektowana zniżka pensyj urzędniczych w tych trzech wielkich państwowych instytucjach finansowych ma dać rocznie oszczędności w wysokości około 3.000.000 — zł. Obniżka pensyj o 10 proc. dotyczyć ma podobno tylko wyższych funkcjonarjuszów tych instytucyj, o ile zaś chodzi o niższych urzędników, obniżka ta będzie proporcjonalnie niższa. Wiadomość o powyższej decyzji Ministerstwa wywołała wśród urzędników tych instytucyj zrozumiałe wrażenie. W Ministerstwie Skarbu w związku ze znacznym spadkiem wpływów podatkowych w lutym już obecnie ma być rozpatrywany projekt wprowadzenia od 1. kwietnia obniżki pensyj w wysokości 15 proc. wszystkich urzędników państwowych.

Mili goście w Tarnowskich Górach. Na terenie powiatu tarnogórskiego zarządzone zostały kilkudniowe ćwiczenia rezerwistów w 3 pułku ułanów. Ćwiczenia rozpoczynają się z dniem 10 bm. Jak nas informują okres odbytych kilkudniowych ćwiczeń zostanie poszczególnym rezerwistom zaliczony do ogólnej ilości odbywanych ćwiczeń w rezerwie. Społeczeństwo tarnogórskie niewątpliwie da wyraz swego serdecznego stosunku do przybyłych w gościnę na teren Tarn. Gór rezerwistów.

Nieszczęśliwy wypadek. W sobotę w nocy odstawiony został do tut. Szpitala Powiatowego malarz R. Ciesielski, zamieszkały w Tarnowskich Górach, przy ul. Górniczej 18, który spadając ze schodów doznał złamania czaszki. Jak się dowiadujemy Ciesielski, zmarł wczoraj wieczorem o godzinie 5 i pół.

Kradzież auta. W numerze 11 „Nowin" ukazała się notatka o kradzieży auta. Jak nas sam p. Wojtynek informuje bynajmniej nie rozchodzi się w tym wypadku o kradzież, lecz o żart, na który on sobie pozwolił. Wojtynek nie był aresztowany.

Doroczny Walny Zjazd Powiatowy Z. O.K. Z. odbędzie się w niedzielę dnia 22. III. 1931 r.

Godz. 10. Otwarcie Zjazdu na dużej sali Domu Ludowego ul. Sobieskiego.

Program.

1. Zagajenie
2. Wybór Prezydjum Zjazdu
3. Przemówienie gości
4. Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania
5. Sprawozdanie ustępującego Zarządu i przewodniczących Komisji
6. Dyskusja nad sprawozdaniem
7. Udzielenie na wniosek komisji rewizyjnej ustępującemu Zarządowi absolutorjum
8. Referat n. t. „Sprawa Polsko-Niemiecka w ciągu ubiegłego roku a Zadania Związku Obrony Kresów Zachodnich wygłosi Dr. Stanisław Kudlicki
9. Wybór nowego Zarządu i przewodniczących Komisji
10. Wolne głosy i wnioski
11. Zakończenie.

Z pow. Tarn. Gór.

Gmina Sowice zakupiła w lesie koło Łaźni Miejskiej parcelę pod nowy cmentarz.

Fabryka Chemiczna w Czarnej Hucie oraz wapienniki w Nakle zaprowadziły w ostatnim czasie z powodu braku pracy świętówki.

Nieszczęśliwy wypadek. Na szosie w Świerklańcu przy Urzędzie Okręgowym zderzył się motocyklista Tomaszewski st. sekretarz Wydziału Powiatowego w Tarn. Górach z jadącym na rowerze uczniem gimnazjalnym Maderą Edwardem z Sączowa pow. będzińskiego z taką siłą, że tak rowerzysta jak i motocyklista doznali poważnych obrażeń wewnętrznych. Obu okaleczonych odstawiono do Szpitala Powiatowego w Tarn. Górach.

Lasowice. Członkinie tutejszej Kongregacji Marjańskiej urządziły w ubiegłą niedzielę na sali p. Wieliczki w miejscu przedstawienie teatralne, odgrywając sztuki „Marja-Magdalena" i „Wykształcona Jadzia". Amatorki wywiązały się z swych trudnych ról nagół dobrze. Sala była przepełniona publicznością, która tym razem nadzwyczaj licznie przybyła, ze względu na to, że przedstawienie to było złączone uroczystością pożegnalną na cześć odchodzącego czcigodnego ks. proboszcza. Był to bardzo wzruszający moment, gdy przewielebny ks. proboszcz zabrał głos i m. i. oświadczył, że jego dni nawet już godziny, które wśród nas może jeszcze spędzić, są policzone; wzruszenie podniosło się jeszcze - a nawet oczy obecnych napełniły się łzami - gdy p. Trochianka z ramienia Kongregacji Marjańskiej zadeklamowała śliczny wierszyk pożegnalny tudzież gdy chór Kongregacji Marjańskiej zaintonował pieśń pożegnalną. Następnie pożegnali się z przewiel. ks. prob. dziękując mu za zgodną współpracę i życząc mu wszelkiej pomyślności na przyszłość kolejno pan Naczelnik gminy Nowara w imieniu Zarządu gminy p. Kierownik szkoły Spałek w imieniu Zarządu szkolnego i nauczycielstwa p. Wolny w imieniu parafjan i p. Kandziora w imieniu S.M.P. Niemądrze zachowywały się podczas przemowień delegatów jednostki, które z błahych powodów wybuchały śmiechem, zakłócając ten poważny nastrój chwili.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że przeniesienie ks. proboszcza zostało cofnięte.

Miasteczko. Tow. Amatorskie Opolanka z Katowic odegrało tutaj w ubiegłą niedzielę sztukę teatralną pod tytułem „W pazurach djablicy" (czyli tragedja 2 sióstr) dramat w 4 aktach.

Amatorzy wywiązali się z swych ról naogół dobrze. Udział publiczności był liczny. Starszych osób jednak było bardzo mało, przeważała tutejsza młodzież i nawet dziatwa szkolna, dla której podobne przedstawienia są tylko szkodliwe pod względem moralnym. Rodzice nie powinni zezwolić dzieciom branie udziału w takich przedstawieniach. Także policja i nauczycielstwo powinno starać się o to, by dzieci nie udawały się tam, gdzie nie należą.

Z Szarleja.

Osobiste. Naczelnik gminy p. Góra wyjechał w dniu 5 bm. na jednomiesięczny urlop wypoczynkowy. W czasie jego nieobecności zastępują p. Górę ławnicy pp. Szreler Franciszek i Kubański Jan.

„Górnicy". W niedzielę dnia 15 bm. odegrany zostanie ponownie przez miejscowe Kółko Miłośników Sceny dramat w 5-ciu aktach p. t. „Górnicy" Czysty dochód z tego przedstawienia przeznaczony będzie na budowę nowego kościoła w Szarleju.

Poświęcenie i otwarcie lecznicy. Dnia 1. marca br. została poświęcona nowa lecznica bracka w Szarleju. O godzinie 10 - tej odbyło się nabożeństwo na intencję lecznicy, w którem brała udział Administracja Spółki Brackiej z p. Drem Potyką na czele oraz członkowie Zarządu. Po nabożeństwie udano się do gmachu lecznicy, gdzie ks. prob. przemawiał do obecnych. Następnie P. Dr. Potyka Dyr. Sp. Brackiej w swem przemówieniu oddał lecznicę w opiekę i kierownictwo p. Dra Jakubowskiego. Lecznica jest urządzona według najnowszych zdobyczy szpitalnictwa. Lecznica posiada 340 łóżek, klinikę dentystyczną, oddział bakterjologiczny, oraz nowoczesne kąpiele, inhalacje, diatermje i inne. Hydrofon ma uchronić lecznicę przed częstym brakiem wody, który w Szarleju daje się odczuwać w porze letniej. W nocy nagromadzona woda może być za pomocą powyższego hydrofonu pompowana aż na III. piętro. Lecznicę, którą można uważać za szczyt obecnego szpitalnictwa jest najlepszą lecznicą na Śląsku. Kierownictwo budowy prowadził p, nadinżynier Sadowski z oddziału maszynowo-budowlanego Sp. Br. Wielką zasługę poniósł tu Zarząd Sp. Brackiej pod przewodnictwem p. Generalnego Dyr. Ciszewskiego, oraz Dyr. Sp. Br. p. Dra Potyki, gdyż lecznica w Szarleju będzie wielką wygodą dla członków Szarleja i okolicy, którzy dotąd udawać się musieli do Tarn. Gór. Nadmienić tylko trzeba, że przesilenie gospodarcze nie ustaje. Sp. Br. jako emanacja wielkiego przemysłu jest najściślej złączona z jego losami. To też przypływ nowych inwalidów jest wielki, z drugiej strony wielki ubytek, co się odbija ujemnie na Budżecie Sp. Brackiej.

Z W. Piekar.

„Płyńcie o pieśni..." Zbliżają się święta wielkanocne i uroczystość Bożego Ciała. Jest zwyczajem u nas na Górnym Śląsku, że w czasie tych świąt zawsze śpiewały chóry kościelne czy też inne zespoły śpiewacze podczas nabożeństw. Piękny to zwyczaj. Niestety mało jest śpiewaków chętnych do służenia Bogu pieśnią. Obecnie najlepszy jest czas zgłaszać się u dyrygentów towarzystw śpiewaczych, aby do świąt stanęły na nogach silne chóry. Każdy więc, kto dobry ma głos niech śpieszy pod sztandar śpiewaczy.

Walne Zebranie Nar. Zw. Powstańców i b. Żołnierzy odbyło się w ubiegłą niedzielę na sali p. Knopa. Obecnych było około 20 osób. W skład nowego zarządu weszli pp. Markiton J. jako prezes Cieśla Wawrzyniec komendant, oraz pp. Wicik, Franiel Józef, Ligendza, Gaweł. Ze sprawozdania skarbnika p. Zowisły wynikało, że wpływów kasowych było w roku ubiegłym 1134 zł., prawie tyleż wynosiły wydatki koła.

10-lecie plebiscytu. W niedzielę dnia 15 bm. obchodzą towarzystwa i organizacje, zbliżone do obozu Ch. Dem. uroczystość 10-lecia plebiscytu. O

godz. 9 przed południem odbędzie się na tą intencję uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. Wieczorem odbędzie się akademja w sali p. Knopa o bardzo urozmaiconym programie.

Z życia Tow. gimn. „Sokół" Wielkie Piekary. Gniazdo piekarskie rozwija się obecnie dosyć dobrze a co najważniejsze — pracuje i jest czynne. Członków posiada obecnie 52. W drugie święto wielkanocne odegrają amotorzy gniazda w sali p. Gruszki sztukę teatralną p. t. „Wenancjusz". Jest to dramat oparty na tle prześladowań chrześcijan z czasów rzymskich.

Posiedzenie Rady Gminnej Wielkie Piekary odbędzie się w czwartek dnia 12. bm. o godz. 6-tej wieczorem na sali posiedzeń w szkole powszechnej nr. 1. Na porządku dziennym jest 28 punktów.

Gawędy Piekarskie.
O „wojokach".

Bardzo lubię rozmawiać ze starymi ludźmi, bo zawsze czegoś ciekawego można się dowiedzieć. Obywatele piekarscy starszej daty, liczący sobie niejednokrotnie dobrą siedemdziesiątkę opowiadać umieją ciekawe i nad wyraz interesujące wydarzenia i epizody z dawnych dobrych czasów.

W dzisiejszym feljetoniku pogawędzimy trochę o „wojokach". Rozumie się, że i dawniej hucznie oblewano tak zwane stawki. Pili chłopcy może nie tyle czystej a więcej cidru. Zdarzały się też bójki, których ofiarą bardzo często padali miejscowi stróże bezpieczeństwa, policjanci żandarmi i pruscy.

Zapisani do wojska wybierali się gromadnie od swych garnizonów, nie jak dzisiaj w kołnierzykach, eleganckich ubraniach, w lakierach i z kuframi. Szli poprostu w tradycyjnych flanelkach, kamizelach, czasem nie zanadto higjenicznych, no i w kropach, nie zapominając o typowym kapeluszu chłopskim. Kiedy potem taka gwardja ukazała się np. na ulicach Nyssy, Świdnicy, Wrocławia albo nawet Berlina czy Poczdamu, to wielkie było oczywiście zdziwienie „Bürgerów" niemieckich. Ogólnie słyszano uwagi „Jetzt kommen die polnischen Ochsen"!. Zwyczajnie jednak okazywało się potem, że właśnie te „woły polskie" najdzielniejszymi byli żołnierzami Kaisera, niejednokrotnie zdarzało się, że chałupnik czy gospodarz z Wielkich Piekar, z Brzozowic, Kamienia i Wielkiej Dąbrówki w pierwszym roku służby otrzymywał „knefle" byli „frajtrami" a w drugim albo trzecim roku dostawali tresy podoficerskie. Lepiej umieli czytać i pisać jak niejeden Stammbürger z Berlina, lepiej umieli strzelać, fechtować a przedewszystkiem doskonale umieli bić po mordach niemieckich, jeśli przychodziło do jakich starć. Stąd też początkowe woły już po kilku tygodniach nabierali szacunku i respektu. Oficerowie pruscy znani ze swej niesłychanej względem chłopów polskich buty i arogancji, z przykrością stwierdzać byli zmuszeni, że jednak ten chłop polski to pierwszorzędny materjał żołnierski. Po wysłużeniu dwóch czy trzech lat znowu właził do swych flanelek, skórzoków i tchorzówek i znowu szli ulicami Berlina, czy Poczdamu. I znowu gadały „Bürgery" ale teraz po cichu tylko: „Endlich sind wir die Bande los". Znanym powszeehnie jest fakt, że największy procent niemieckich pułków gwardyjskich stanowili właśnie „pierony górnośląskie". Wiadomo również jest, że niektóre pułki śląskie prawie wyłącznie składały się z górnoślązaków. Były to tak zwane "polnische Regimenter", sławne ze swej odwagi i waleczności podczas wojny francusko—niemieckiej w roku 1871. To samo powiedzieć można o wojskach górnośląskich z czasu wojny światowej. Były instrukcje, aby właśnie te pułki wysyłać na najbardziej niebezpieczne odcinki frontowe, gdzie zdziesiątkowane miały być dlatego, aby usunąć "die polnische Gefahr". Kładły się pokotem czysto polskie kompanje pułku 156 (bytomskiego) w czasie strasznych zmagań pod Verdunem, na wzgórzu 304, Morte Homme. Darli się do ataku jak lwy a jako podziękowanie to wspomieć wypadnie nam o osławionych udręczeczeniach ludu śląskiego podczas powstań. Dzisiaj na szczęście nasze chłopcy piekarskie w polskich mogą już służyć i polski nosić mundur.

Odpowiedzialny Redaktor na Szarlej i Piekary Jan Hanszla.

Z KRAJU.

Polski statek „Chorzów", znajdujący się na wodach bałtyckich, skutkiem nagłego spadku temperatury ściśnięty został okowami lodu, z których uwolnił go dopiero fiński łamacz lodu.

Marszałek Piłsudski wróci do kraju w pierwszej połowie maja br.

W kołach urzędowych rozeszła się pogłoska, że p. Marszałek Piłsudski postanowił zostać na Maderze jeszcze przez cały miesiąc marzec i kwiecień. Powrót p. Marszałka Piłsudskiego spodziewany jest w pierwszej połowie maja, dopiero po ustaleniu się pogody wiosennej w Polsce.

Zniżka cen w cukierniach.

Przed kilku dniami u p. Komisarza Rządu m. Warszawy odbyła się konferencja z przedstawicielami cukierników, na której postanowiono, iż cennik artykułów pierwszej potrzeby, ustalony w roku 1928 zostaje przywrócony i uznany za obowiązujący we wszystkich zakładach. W ten sposób, cena tych artykułów jak kawa, herbata, mleko, jaja i t. p. zostanie z dniem 1 marca w znacznej większości kawiarń i cukierń zniżoną o 10—15proc.

Przewiezienie defraudanta Charnasa do Katowic.

Katowice. W tych dniach przewieziony został ze szpitala w Rybniku do więzienia w Katowicach niejaki Charnas, który sprzeniewierzył blisko 100 tys. zł. w kolejowym LOPP. Sprawa defraudacji wywołała swego czasu wielkie wrażenie. Charnas zostawał w Rybniku pod ścisłą obserwacją lekarzy, którzy badali fizyczny i umysłowy stan jego zdrowia. Rozprawa sądowa przeciwko Charnasowi odbędzie się w pierwszych dniach kwietnia i budzi wielkie zainteresowanie.

Olbrzymi pożar elektrowni pod Katowicami.

(Straty sięgają miljona złotych.)

Dnia 28. 2. o godz. pół do pierwszej w nocy w Dąbiu pod Katowicami na ul. Stęślickiego, wskutek krótkiego spięcia w transformatorze wybuchł pożar w oddziale centrali elektrycznej Chorzowa. W najbliższych dniach transformator w tym oddziale miał być uruchomiony celem dostarczania prądu dla Katowic. Użyto około 40 beczek oliwy do naoliwienia tego transformatora. Podczas podgrzewania oliwy nastąpiło krótkie spięcie w wielkim transformatorze, oliwa się zapaliła i momentalnie pożar ogarnął cały budynek. Przybyła hutnicza straż pożarna, oraz miejska straż pożarna z Katowic, z powodu żaru jaki bił od palącej się oliwy, musiała się trzymać w odległości 40 m. od pożaru. Pożar trwał 3 godziny. Akcja straży pożarnej ograniczyła się do zlokalizowania pożaru. W czasie pożaru nastąpiły cztery eksplozje. Pożar zniszczył doszczętnie zabudowania i wszystkie urządzenia wewnętrzne, w szczególności spalił się wielki transformator, który kosztował około 400.000 zł. Spaliły się również inne urządzenia i kilka tysięcy litrów oliwy. Szkoda wynosi około miljon złotych. Wskutek pożaru uległ zaczadzeniu maszynista Kijona z Józefowca, którego straż wydobyła wybitem otworem i odstawiła do szpitala miejskiego w Katowicach. Jest nadzieja utrzymania go przy życiu. W akcji ratunkowej brała udział straż z huty „Bajldona" i z Katowic. Poszkodowaua jst centrala elektryczna w Chorzowie.

Rozmaitości.

Zwyczaje weselne w Bawarji.

Zwyczaje weselne są u różnych ludów rozmaite i często bardzo stare. Niektóre mają w sobie sens głębszy — inne są tylko pozorem do świetnej zabawy.

W Bawarji np. zerwanie stosunku z rodziną, wywołane wyjściem dziewczyny za mąż i odejściem jej do domu pana młodego, symbolizuje taka oto ceremonja.

Na kilka chwil przed wyjazdem, panna młoda bierze talerz porcelanowy z dwiema kromkami chleba, kropi je wodą święconą i dodawszy do każdej kromki trochę pączków z palmy wielkanocnej, udaje się z tem do koni, stojących już w zaprzęgu. Każdy koń otrzymuje od niej po kromce chleba. Skoro konie zjedzą, dziewczyna obchodzi trzykrotnie wokoło wóz i za trzecim razem rozbija w drobne kawałki talerz o tylne koło u woza. Zaraz potem weselnicy siadają na wozy i jadą z muzyką do pana młodego.

OGŁOSZENIE!

W związku z obchodem dnia Imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dniu 19. marca br., który przypadnie na czwartek, podaje się do publicznej wiadomości,

iż targ tygodniowy *w tutejszym mieście odbędzie się w dzień poprzedni to jest* **w środę dnia 18. marca br.**

Tarnowskie Góry, dnia 10. marca 1931 r.

MAGISTRAT.
(—) Michatz, burmistrz.

1. R. H. A. 360.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A. wpisano dzisiaj pod nr. 360 przy firmie Górnośląskie Przedsiębiorstwo budowy kominów fabrycznych i palenisk — Piotr Sziuba i Ska, Jawna Spółka Handlowa w Tarnowskich-Górach, że spółka została rozwiązana i firma wygasła.

Tarnowskie-Góry, dnia 4-go marca 1931 r.

Sąd Grodzki.

---

1. R. H. B. 32

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B. wpisano dzisiaj pod nr. 32 przy Górnośląskiem Towarzystwie Akcyjnem dla Przemysłu Drzewnego w Tarnowskich-Górach, że prokura Jana Motaka i Wilhelma Klebera wygasła.

Tarnowskie-Góry, dnia 16-go lutego 1931 r.

Sąd Grodzki.

---

1. R. M. 273.

W tutejszym rejestrze małżeńskich praw majątkowych wpisano dzisiaj pod nr. 273 małżonków kupca Jana Felikea i żonę jego Gertrudę z domu Reitor, oboje z Czarnej-Huty. Umową z dnia 27-go grudnia 1930 r. wykluczono zarząd i użytkowanie męża.

Tarnowskie-Góry, dnia 4. marca 1931 r.

Sąd Grodzki.

---

1. R. M. 272/1

W tutejszym rejestrze małżeńskich praw majątkowych wpisano dzisiaj pod nr. 272 małżonków Roberta i Jadwigę z Krzykowskich-Skowronów z Radzionkowa. — Umową zawartą dnia 20. lutego 1931 r. wykluczono męża od użytkowania i zarządu majątku żony.

Tarnowskie-Góry, dnia 28-go marca 1931 r.

Sąd Grodzki.

---

1. R. H. B. 32.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B. wpisano dzisiaj pod nr. 32 przy Górnośląskiem Towarzystwie Akcyjnem dla Przemysłu Drzewnego w Tarnowskich-Górach, że członkowie Zarządu Dr. Bronisław Radowski i Hermann Goldstein z Tarnowskich-Gór wystąpili z Zarządu. W miejsce tychże zostali wybrani uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 19-go stycznia 1931 r. członkami zarządu Jerzy Jungels z Chebzia i Dr. Geroll z Katowic.

Tarnowskie-Góry, dnia 27-go lutego 1931 r.

Sąd Grodzki.

Podziękowanie.

Za tyle serdecznego współczucia, okazanego nam z okazji zgonu naszej matki

ś. p.

Jadwigi z Figlusów **Hanszlowej**

najserdeczniejsze na tej drodze składamy podziękowania wszystkim Krewnym, Znajomym i Przyjaciołom.

Dziękujemy również ks. Kuratusowi Sewerynowi za słowa pociechy, Kat. Towarzystwu Polek, Arcybractwu Straży Honorowej i Arcybractwu Różańca św.

Rodzina Hanszlów.

Wielkie Piekary, dnia 10 marca 1931 r.

Stale na składzie NA RATY!

wszelkiego rodzaju materjały do budowy Kanalizacji i Instalizacji.

Narzędzia rzemieślnicze

MASZYNY DLA PRZEMYSŁU i ROLNICTWA. SPRZĘTY KUCHENNE, DŹWIGARY, ŻELAZA i BLACHY.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Tarnogórski Handel Żelaza

dawniej **A. BAUM**

Tarnowskie Góry, Zamkowa 4, Telefon 16 i 18.

Fabryka Stempli

i Zakład Rytowniczy

E. FRANITZA i Ska

spółka komandytowa

Filja w Tarnowskich Górach

Drukarnia Polska, Rynek 13, Telefon 1034



wykonuje wszelkiego rodzaju pieczątki dla Władz, Urzędów i instytucyj prywatnych po cenach przystępnych.

Licytacja zastawowa.

We czwartek, dnia 12. bm. o godz. 8,30 przed południem będę sprzedawał w Tarn. Górach przy ul. Lublinieckiej w stodole obok kasyna oficerskiego

2 wagony siana

(1 wagon 110 centnarów, 1 wagon 130 centnarów) najwięcej dającemu za gotówkę.

Fr. Smieszkol.

KINO „APOLLO“

Od dziś i dni następne:

Wielki dramat erotyczny, ilustrujący dzieje miłostek mężczyzny, który uwodził każdą napotkaną kobietę

p. t.

Pewien młody człowiek

Dramat namiętności współczesnego uwodziciela w 10 aktach.

Najpiękniejsza plaża świata Biarritz na ekranie!

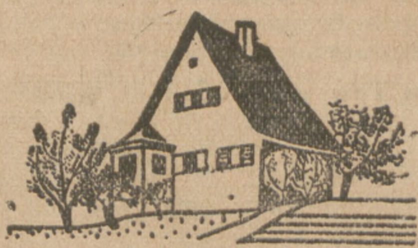
W rolach głównych: RAMON NOVARRO, — RENÉE ADORÉE MARCELINA DAY.

Jako drugi film:

Jeździec bez głowy.

W roli głównej: HARRY PEEL.

Własna siedziba. Własna siedziba.



W dniu 22. 12. 1930 r. przyznaliśmy, długoterminowe pożyczki, naszym następującym klijentom:

Wiktor Szołtysek, Chudów pow. Rybnik zł. 4000.—

August Nüsse, Paniówki pow. Rybnik zł. 6000.—

Józef Kandziora, Kochłowice, Górna 55 zł. 8000.—

Jerzy Tolarz, Bielsko, Sobieskiego 52 zł. 40.000.—

Każdy może w krótkim czasie, otrzymać u nas pożyczkę na budowę własnego domu, przebudowanie lub spłacenie wysoko oprocentowanych hipotek.

Żądajcie naszych bezpłatnych prospektów

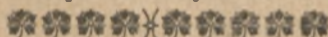
ŚLĄSKI ZWIĄZEK KREDYTOWY

TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 10.



Poszukuję **mieszkania** składającego się z 2 lub 1 większego pokoju z kuchnią.

Zgłoszenia do Administracji „Nowiny“.



Skład (towarów kolonjalnych)

wraz z mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia od zaraz do wynajęcia.

Zgłoszenia do Administracji „Nowiny.“

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

MEBLE

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu **solidnych mebli** jest największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na Śląsku

Fabryka i Składy Mebli

Bracia JOJKO

TARNOWSKIE-GÓRY, Nowy Rynek 7 — tel. 1007
RYBNIK, ulica Sobieskiego nr. 3 — telefon nr. 1046
SIEMIANOWICE, ul. Wandy 21, — telefon nr. 39
KATOWICE-ZAŁĘŻE, ulica Wojciechowskiego 36
KNURÓW, ulica Rybnicka nr. 6.

Wolna dostawa do domu! NA RATY!

Licytacja przymusowa.

Dnia 12. bm. o godz. 10 przedpoł. będę sprzedawał w Tarn. Górach, przed hotelem „Pod Lipami“ 1 aparat radjowy 4 lampk. z głośnikiem, 1 stojak na kwiaty, 1 leżankę z nakryciem, 2 krzesła, 1 toaleta, 1 lustro duże, 1 obraz duży, 2 stoliki nocne, 1 szafę na ubrania, 1 dywan ścienny, 1 lampa wisząca (3 ramienną), 1 fortepian i 1 stolik (mały) najwięcej dającemu za gotówkę.

Macura p. o., kom. sąd.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w miesiącu marcu 1931 r.

otworzyłem w Radzionkowie naprzeciw dworca kolejowego

Skład drzewa

budowlanego, stolarskiego i kołodziejskiego,

belki różnej grubości do 12 mtr. długie zawsze na składzie, oraz papę, smołę, cement, gwoździe i trzciny

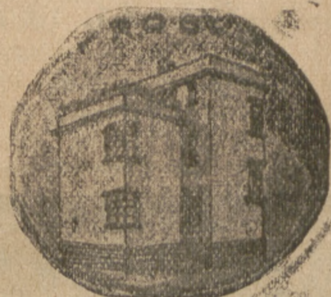
po najtańszych cenach.

Z poważaniem

S. Mirowski

Radzionków, naprzeciw dw. kolej.

Filja Król. Huta.



Kres biedzie mieszkaniowej!

— Taki domek stać może już na gruncie 11-mtr. szer.! — Mieszkanko ciepłe, miłe i wygodne, składające się z 3 pokoji z używ. powierzchnią podłóg razem 59 mtr. kw. kuchnią z spiżarką 18 m. kw. i łazienkę z ustępem wraz z przedpok. 11 m. kw. — wszystko razem 88 m. kw.; prócz tego strych i piwnicę po 23 — razem 46 mk. i ewtl. „ogrodek dachowy“ 22 — mkw.

Domek ten służyć może dwom partjom po 1 pokoju i kuchnią! Wykonanie z planem, fachowo solidnie, masywnie, — z dostawą wszelkich potrzeb. materjałów, — gotów do użytku — z pomalow. i z 4-ma piecami kafl. (jedynie bez gruntu i mebli) za złotych 16950 — tylko, poleca

PROBUD PRZEDS. ROBÓT BUDOWL. IGNACY KLYTTA ARCHT.-BUD. **TARN.-GÓRY.**

(Uchw. Magistratu dopuszcz. do wykonyw. kanalizacji i przyłączeń dom. — patrz „NOWINY“ nr. 2 rok II).

Domek powyższy — podw. — bliźniak — kalkuluje się znacznie niżej od kosztów podw. — Informacji oraz ogl. planu udziela się PP. Jntr. w biurze przy ul. Zamkowej 6, I. p. (przy rynku kartoflanym).

Ogłoszenia w „Nowinach“ przynoszą **korzyść!**

Redaktor odpowiedzialny: WINFRYD GRUSZKA, Tarn. Góry, Tel. 1034.

Drukiem: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13.